

# **Pandemia Covid-19 i Jana Pawła II błąd alternatywizmu (konkretyzmu). Cz I. O humanistycznych wadach stosowanych metod zarządzania Czy istnieją możliwości weryfikowania wadliwego zarządzania?**

## **1. Piotra Zychowicza zarządzanie historią. Szafowanie faktami historycznymi.<sup>1</sup>**

a) Wielu historyków zajmuje się najnowszą historią Polski w XXI wieku – rozważają oni też pakiet z roku 2020: lockdowny, zarządzanie małymi firmami, sterowanie państwem podczas pandemii, rola myśli gospodarczej różnych ugrupowań<sup>2</sup>; pandemia<sup>3</sup> Covid-19 a walka z wirusem, leczenie w pandemii, zarządzanie leczeniem, lustracja, weryfikacja profesury i „*setki innych problemów*”.<sup>4</sup> Czy w swych humanistycznych analizach są skuteczni? Czy jest w tych humanistycznych analizach postęp w obszarze ekonomii, zarządzania, oceny działań rządu?

I „*setki innych problemów*”... – stopniowo do nich dojdziemy.

b) **Trzeba tu wypowiedzieć jedno zdanie, którego nie ma w dostępnej literaturze**, a mianowicie:

To co mówi autor „*Obłąd’44*”, historyk P. Zychowicz jest – w teorii Jana Pawła II i jego klasyfikacji cywilizacji – **alternatywizmem**, aczkolwiek od strony psychologicznej jest skutkiem pedagogiki GRU, W. Jaruzelskiego i Cz. Kiszczaka, tzw. **pedagogiki wstydu**: ta pedagogika wywołała kontr-działania i do głosu doszły „*elementy młodziakowatych*”, z dołów społecznych, tzn. ludzie o niskim stopniu rozwoju intelektualnego i w ten sposób, od r. 1989 do Sejmu dostali się ludzie o dominacji mózgu gadziego, a nie mózgu potencjału ludzkiego (przeciwieństwem mózgu gadziego jest mózg potencjału ludzkiego). I trzeba tu wypowiedzieć drugie zdanie:

## **3. Humanistyka P. Zychowicza, która nią nie jest, ponieważ jest ahistoryczna.**

a) To co mówi „*humanista*” P. Zychowicz – jego recepty na temat ulepszania historii, lepszej historii – nie jest humanistyką i polega na luźnym (stąd alternatywizm Jana Pawła II) doborze nie żadnych argumentów<sup>5</sup>, ale pewnych itemów (wadliwie rozumianych konkretów w ramach nacisku w III RP nauczania w punktach) – bez żadnej teorii w wypowiedzianych zdaniach, a to (brak teorii, czyli eklektyzm) się podoba zagubionemu współczesnemu pokoleniu „*wyedukowanemu*” eklektycznie segmentacyjnie w nowym systemie, wedle norm minister szkolnictwa A. Radziwiłł.

---

1 Kropka oznacza, że to są zdania diagnostyczne, problematyzujące, można czytać jak tekst.

2 Jak mówią profesorowie historii, zagadnienia polityczne są historią najnowszą i dlatego historycy nimi się zajmują.

3 COVID-19 to choroba wywoływana przez koronawirusa SARS-CoV-2, który jest wirusem układu oddechowego. Pierwsze zakażenia wirusem – XII 2019, Wuhan, ChRL. Co znaczy słowo pandemia wymaga drobiazgowej analizy, natomiast rządy mówią o pandemii w swoim własnym sensie, w kategoriach języka telewizyjnego, czyli codziennego, w istocie zbyt grubego.

4 Wymieńmy kilku profesorów, którzy nie uważają ignoranckiej apatriotycznej opinii, że życie składa się z życia i polityki nienależącej do życia – Andrzej Nowak, Antoni Dudek, Piotr Zychowicz, Sławomir Cenckiewicz, Roszkowski, Paczkowski, Sułek, Piotr Jachowicz i 44 innych, ale też Tomasz Panfil, Paweł Machcewicz, Kuźniar, Daniel Rotfeld, Dariusz Stola, T. Nałęcz, Piotr Węgleński, A. Chwalba (Konstytucja 3 Maja doprowadziła do rozbiorów) itd. A więc nie tylko Marek Matecki, płk. SB Piotr Wroński ujawniający staro-kiejkutyzm, a mniej przeciwnik L. Balcerowicza. Dopiero synteza jeszcze wyższego stopnia ujawnia anaukowość koncepcji Balcerowicza, Lewandowskiego, Mazowieckiego, Petru i całego teatru systemu społ.-ekon. sow.gen. Cz. Kiszczaka.

5 O czym nie wiedzą biedni (niedouczeni) adepci szkolnictwa – przeciwnego fizyce – w systemie z chaosu porządek.

Te łatwe recepty P. Zychowicza przypominają postępowanie nowoczesnego „lekarza” podczas wizyty (u lekarza) pacjenta chorego przewlekle. Pacjent dostaje środek, np. statyny, sterydy, ostrzeżenie przed wit. D3, C, przed żółtkami (cholesterolem) <sup>6</sup>, itp. – słowem dostaje środek, który działa lokalnie, wyrywkowo w ciasnym obszarze maleńkiej „wyspy” (X). Ale pomija całe, milion razy większe (cokolwiek to znaczy), istotne dopełnienie X <sup>7</sup> w tej chorobie. Następuje chwilowe polepszenie czegoś, w tym jednym urywku X.

- Jeszcze do pandemii (2020) lekarze, także pediatry, prace naukowe o konieczności suplementacji wit. D3, C itp. mieli za absolutne szaleństwo analitycznego samouka Jerzego Zięby. Doprowadziło to do strat psychologicznych, np. konfliktów w rodzinach w latach 2012-2020, gdy na przykład jeden z małżonków zdołał się już przebić przez mur kłamstwa i proponował dziecku – swojemu czy innemu – 2 tys. jednostek przyswajalnej D3, natomiast drugi obstawał przy zdaniu lekarzy, czyli 400 jednostkach, przyswajalnych w 5 %; wit. D3 zapisywali pediatry, ale wyłącznie na recepty, np. Devicap, 1 – 2 krople na dzień, 400 jednostek, bez wit. K2. To dopiero samouk J. Zięba spowodował niebывały ruch w aptekach i zmianę – zjawiła się wit K, tabletki z wit. D3 i po 4 tys. jednostek, jedno-gramowe tabletki wit. C. A przecież tego asortymentu nikt nie potrafił załatwić w ciągu dekady, czy dwudziestu i więcej lat. Metoda, jaka obrał mechanik Jerzy Zięba świadczy o niebывałych zdolnościach analitycznych, których on sam nie widzi, ponieważ tysiące lekarzy skrytykowali Jerzego Zięby, aż ulegli mu. Fenomenalny wyczyn okresu 2012-2020. Sam złowrogi Jerzy Zięba zamiast powiedzieć „cóż nie macie rozumu humanistycznego, czyli takiego, który uściśla i poprawia fakty, w tym medyczne, a może mielibyście jakieś wyczucie humanistycznej syntezy, tylko na studiach rozum metodologiczny został zablokowany”, to mówił tak: „ja tylko powtarzam to, co jest powiedziane we współczesnej medycynie”. W ten sposób zredukował się do tzw. źródeł (podaj źródło, które ma zastąpić rozum), a na tym nie polega prawdziwa wiedza, przecież te źródła też wymagają geniuszu Jerzego Zięby: trzeba chcieć dostrzec prawdę, a to jest bardzo trudne. Źródła nie są ani warunkiem dostatecznym. Warunki dostateczne są o wiele trudniejsze, aniżeli myślą adepci. Przecież wszyscy mają dostęp do wiedzy, a jednak tylko 30 % odmawia zniszczenia genomu, czyli:

1. Genomu jako dzieła – z punktu widzenia religijnego – Boga, *wojtylizmu* <sup>8</sup>, *popiełuszkizmu* <sup>9</sup>, systemu społ.ekon. JPPII/JPS. Należy brać pod uwagę znaczenie genomu ludzkiego – dzieła stworzenia przez Boga. Na tym polega katolicyzm, a nawet chrześcijaństwo, zwłaszcza, że przed szczepionkami ważniejsze jest leczenie, a same szczepionki nie chronią przed zachorowaniem ani roznoszeniem wirusa. Odrzucanie tego stanowiska (boskiego stworzenia) jest socjologicznym błędem.

2. Genomu jako dzieła ewolucji materialistycznej (marksistowskiej, marksizm jest tym czym w polityce w III RP jest UPR) z punktu widzenia materializmu, atoli kapitalizm jest czystym materializmem, ewentualnie z domieszką religijną, która ukrywać ma ten materializm (czyli z domieszką dewocji). Marksizm jest systemem uczciwszym niż kapitalizm, tak jak UPR jest partią bardziej uczciwą niż UW (potem PO). Oba systemy – marksizm i kapitalizm – udają, że z chaosu powstaje porządek. <sup>10</sup> UPR mówi do czego dąży. Inne partie to ukrywają.

6 Zjawia się co krok nowy zbiór – pole semantyczne jak: {pandemia, lekarze, nauka, szaleństwo – zdaniem lekarzy – czy geniusz inż. Jerzego Zięby, konflikty, recepty, D3, dawki, Devicap, K2, zdolności humanistyczne}.

7 Na tym polega alternatywizm wskazany przez Jana Pawła II.

8 Jednak Jan Paweł II uszlachetnił chrześcijaństwo.

9 Na żadnych studiach nie wykładano homilii (przyszłego św.) Jerzego Popiełuszki, z wyjątkiem wykładów na wydziale elektronicznym, architektury, autora pierwszych prac odkrywczych – wszechświatów odpączkowujących, inflacyjnych, a wcześniej materii ukrytej, M. Zabierowskiego, w czasach, kiedy nikt o tym nie był w stanie pomyśleć.

10 Kapitalistyczne zawołanie: Z chaosu porządek, czyli SLD, KLD, SdRP, PC, Ruch STU, AWS, AWSP, UD, UW, PO, SKL, ZChN; TVP, GW, TP, Znak, Więź, Wprost, Ozon, Niedziela, Najwyższy Czas, Słowo Polskie i wszelkie inne udające słowo polskie. Każde zdanie GW wymagałoby redefinicji. Wyjątek po r. 1989? Tylko Partia Pracy

Przyswajalność D3 zależy od K2, której nie było w tysiącach polskich aptek, aż ten stan rzeczy zmienił znany hochsztapler złowrogi krytyk pediatrów, Jerzy Zięba, inżynier po AGH, który dokonał – sam jeden w pojedynkę – analizy sytuacji w medycynie, niedostępnej dla mózgow kontradiktoryjnych wobec potencjału ludzkiego (mózg taki nazywa się w antropologii stroną małpią lub mózgiem gadzim). Taka zmiana asortymentu to wyczyn (na Nobla z ekonomii, a może i walki o pokój (o zdrowie, czyli działalność społeczna, pokojowa)).

Nadmiarowa liczba śmierci (NLS) wskazuje na fikcyjność pandemii (trzeba docenić umysł Jerzego Zięby), ponieważ nadmiarowej liczby śmierci nie zarejestrowała Norwegia, Finlandia i Mongolia, Malediwy, Tajwan. Polska jest w czołówce (NLS) i zajmuje znakomite niechlubne 11. miejsce w świecie. Oficjalna liczba śmierci podlega różnym oszustwom, ale NLS już nie.

b) Rady „humanisty” P. Zychowicza dla przeszłości ludzie traktują jak obietnice lepszego życia. Zychowicz postępuje tak, jak działa medycyna nowoczesna – mechanistyczna: a ludzie podświadomie wyczekują nadziei i z tego powodu Zychowicz **podoba się ludziom młodym**, ponieważ chcieliby lepszego życia, a on wykorzystuje ich braki w wykształceniu, którego zostali pozbawieni przez „reformy” nauczania w kapitalizmie. Jest to zresztą trend na całym świecie, ale nie w centralistycznych planistycznych komunistycznych Chinach. Niech tu teraz będzie jasno powiedziane coś o zarządzaniu, ekonomii. Otóż:

#### c) **Zadziwiające wyniki wyborów od r. 1989.**

Od r. 1989 najlepsi polscy uczeni historycy <sup>11</sup> (historycy na całym świecie zajmują się analizą decyzji partyjnych, politycznych <sup>12</sup>) analizują **zadziwiające** ich wyniki wyborów (prezydenckich, samorządowych, euro- i parlamentarnych, np. ludowy powszechny zamach stanu w 1990) i nie potrafią (oraz nigdy nie potrafili od 1989 – ani razu) wyjaśnić wyniku; nie potrafili powiedzieć, że ludzie mają dość systemu z **chaosu porządek**, w który uwierzyli młodzi z KLD, UD, UW, UPR, AW\$LD, AWSP, ZChN. Korwin, i jeszcze młodzi z N.Czas, GW, Niedziela, TP, Znak, Więź, z różnych redakcji itd. Pewną reakcją był Ruch Stu. Stu zabrakło mądrości, odwagi analizy rzeczywistości.

Stu rządnych władzy, ale zagubionych i pozbawionych metody naukowej. Uznali, że trwa boks i chcieli boksować w drugą stronę, ale tylko boksować. Nie byli w stanie stworzyć nowego języka, syntezy wyników wyborów, zwłaszcza czuli się zmuszeni nie widzieć ewidentnych faktów. Byli ślepi na to, co było podstawą rewolucji PIS w r. 2015. W istocie Ruch Stu był kopią SKL, UW, AWS. – Cz. Bielecki, Poncyliusz, Olechowski, Kulerski, Franciszka Cegielska, P. Jaros, Andrzej Zakrzewski, Krzysztof Piesiewicz, T. Kopacz, P. Graś, Gustaw Herling Grudziński, Paweł Huelle, Mirosław Jasiński (wojewoda wrocławski), M. Kleiber (prezes PAN), M. Kulesza (s.M. Kuleszy), W.Kulerski (s. W. Kulerskiego), A. Kunert, J. Waszkiewicz (TW), P. Moczydłowski, Jerzy Nowakowski, S. Neumann, Aldona Kamela Sowińska, A. Litwiński, T. Jastrun, wielu delegowanych. – Wszystkie formacje tzw. „polityczne” <sup>13</sup> 27-letniego okresu od okrągłego stołu <sup>14</sup>

Solidarność.

11 Na Zachodzie nie ma lepszych.

12 W istocie nic nie jest apolityczne. Nonsensem jest to, co opowiada ten czy ów, że analizy typu analiz prof. A. Dudka, Andrzeja Nowaka, Sławomira Cenckiewicza i stu innych historyków nie należą do nauki, ale jest to miara ograniczenia i zepsucia wychowanków wydziałów ekonomicznych i zarządzania. Doktryna, że życie dzieli się na życie i na politykę służyła celom wywiadów redukowaniu PKB i tej redukcji winne są wydziały prawa i ekonomiczne.

13 Stosują też język Cz. Kiszczaka. W rzeczywistości nie istnieje nic apolitycznego. Wszystko jest polityczne z wyjątkiem przepływu chmur na niebie i szumu w koronach drzew.

14 Dziennikarze, prawnicy, politycy mówili o okresie 25-letnim, do powstania rządu od okrągłego stołu – potem krytykowanej – dobrej zmiany. – Wychwalanej – na tle braku lustracji – przez ludność i np. prof. Andrzeja Nowaka

(1989-2015) były w 90 % tegoż autoramentu i cierpiały na niedowład intelektualny – a widoczne jest to w ich wszystkich wypowiedziach – z powodu dominacji cynicznego autystycznego<sup>15</sup> mózgu (rozumowania, języka) narzuconego przez GRU, dominacji tzw. strony małpiej nad mózgiem wojtyłowskim, czyli nad mózgiem zwanym potencjałem ludzkim.

Wszyscy oni udawali troskę, że chcieli coś ratować, ale w najlepszym razie nie mieli aparatury poznawczej. Jedni delegowani przez WSI do zarządzania, inni podlegali leninowskiej zasadzie pożytecznych ... – w literaturze politycznej wiadomo jakich. „W literaturze politycznej”, czyli historycznej, historycy wiedzą, że nie istnieje nic apolitycznego, z wyjątkiem szumu w koronach drzew. Buty, okręty, mleko, śmietana, samoloty, mięso – to wszystko polityka. Podajmy inny przykład. W Polsce zapanował mit armii apolitycznej, był to skutek panowania sowieckiego, podczas gdy żadna z armii na świecie (ChRL, USA, rosyjska, turecka itd.) nie jest apolityczna, z wyjątkiem armii sterowanych przez ZSRR.

Dla ZSRR armia polska miała status – tak zwanego w języku potocznym – „mięsa armatniego”, miała mieć charakter tylko i wyłącznie narzędziowy (jak młotek, motyka), a nie polityczny, nie podmiotowy, jak np. w USA, natomiast polityka była całkowicie zarezerwowana dla Kremla – nie dla wojska polskiego tylko dla władz ZSRR. O dziwo to radzieckie zarządzanie armią Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (o te odniesienia do ludu zabiegała dopiero Solidarność 1980-89) było zbieżne z apolityczną wojskową doktryną I Rzeczypospolitej, kiedy szlachta wyznawała pogląd, że wojsko jest niepotrzebne, bo wtedy nikt na nas nie napadnie. To stanowisko, że armia polska powinna być prawie żadna umacniali rozbiornicy – zarówno przed rozbiorami, jak i po rozbiorach (np. branki).

## **2. Humanistyka i nadzieja.**

### **a) Czy L. Kaczyński był zdolniejszy od chmary ekonomistów?**

A dlaczego ich (historyków, humanistów) te wyniki za każdym razem **zadziwiają**? Bo nie odkryli, że ludzie wyczekują nadziei, tymczasem P. Zychowicz to odkrył i na wyczekiwaniu nadziei na lepsze jutro buduje swoją karierę jako historyk. – Doprawdy nie rozumiecie? – zapyta astronom polityczny. – Oto miara prawdziwości słów prezydenta profesora, których żaden ekonomista nawet nie potrafi rozpoznać (czyli L. Kaczyński był zdolniejszy od chmary ekonomistów): „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”.

A teraz submiara do tej miary prezydenta profesora:

Czy kiedykolwiek przed 1989 „drzwi mieszkania obłano benzyną, łatwopalną substancję włano przez szparę do mieszkania i podpalono”? – A morderstw takiego kalibru mamy w kapitalizmie milion razy więcej rocznie niż w systemie prymasa Wyszyńskiego, ks. J. Popiełuszki, przed r. 1989. – Cztery osoby spaliły się żywcem. Ewakuowano 22 osoby. Przez wiele lat pożar traktowano jako wypadek. Dopiero po wielu latach policjanci z CBŚP i prokuratorzy z wrocławskiego wydziału Prokuratury Krajowej ustalili, że było to morderstwo.

---

(UJ). To był typowy błąd ludzi zdominowanych przez mózg lekceważący. Po tym błędzie też można poznać lekkomyślność klasy politycznej (w istocie gospodarczej), niedojrzałość prawników i politologów, którzy zdominowali Sejm i Senat po r. 1989. Nic dziwnego, że przy takim lekceważeniu nawet kalendarza (od okrągłego stołu do powstania nowego rządu dobrej zmiany, później, od ok. r. 2018 przez lud krytykowanej), nie byli oni w stanie stworzyć narracji wojtyłowskiej. W latach 2015-2018 jedynie A. Macierewicz mówił o 27-letnim okresie panowania prawicowego „Systemu III RP”, założonego przez komunistów, przez POS – Polski Oddział Smierzy.

15 Spostrzeżenie R. Klimka i R. Tadeusiewicza.

Wykonawcy zostali oskarżeni o udział w zabójstwie. Działali na zlecenie. Zleceniodawca już nie żyje. Tragiczna śmierć czwórki domowników, to zemsta za incydent domowy. Oto miara degeneracji. Ludzie to czują. Szukają **nadziei**.<sup>16</sup>

Taka jest podstawa tego, że ludzie klaszczą, gdy słyszą niewydarzone tezy P. Zychowicza na temat Breżniewa, ZSRR, komunizmu, socjalizmu<sup>17</sup> itd. Tezy alternatywistyczne. Lecz cechą dominacji mózgu gadziego nad mózgiem potencjału ludzkiego jest alternatywizm.

### **b) Historyk Zychowicz jako nowator lepszej przyszłości.**

„Młodzi” (wyedukowani już w III RP) uważają, że Zychowicz jest jakimś nowatorem lepszej przyszłości, autorytetem realizmu, że – uwaga – **trzeba było być realistą, a byłoby teraz lepiej**. Przypomina to antypolską propagandę, że Polacy chcieli szablami pokonać niemieckie wojska pancerne, czołgi.

To tylko kontynuacja oceny *kopernikanizmu* przez Lutra, Melanchtona, Kalwina, cały protestantyzm – aż do Encyklopedii zachodniego właściciela.

Tę zachodnią antypolską propagandę na swój sposób kontynuuje Zychowicz i o tym nie wie, podobnie jak zafascynowani Młodzi tym, że trzeba było oddać Gdańsk i korytarz do Prus oraz iść z Niemcami, Japonią, Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami na Rosję, a nawet na Francję, Belgię, Holandię, Danię, Norwegię, Anglię.

\* \* \*

### **c) Obiecane. Czas życia. 500 mld zł.**

Obiecana dopiero co analiza – zróbmy taką *a vista*.

1) Na każdym kroku jest to widoczne. Wynika to z każdego zdarzenia. Weźmy pierwsze z brzegu, 18 IV 2021.

2) IV 2021, Malta – katastrofa z braku turystów. 30 % PKB to turystyka. Malta dopłaca turystom, aby tylko przyjechali. (Turysta ma okazać wynik testu PCR). Młodziaki<sup>18</sup> zawierzili, że porządek daje system z chaosu porządek. – To prawie cała populacja wyedukowana już po r. 1989. Nie wiedzą, że PKB zredukowano do 14 % i nie potrafią do procesów gospodarczych przyłożyć odpowiedniej skali pomiarowej. Hołdują naiwnym podrzuconym im (podrzuconym od 1989, głównie w szkolnictwie, czyli najpierw w języku systemu sow.gen. Cz. Kiszczaka, III RP<sup>19</sup>) wyobrażeniom odnośnie do samochodów, transportu, produkcji, czy takich 7 kolumn jak kosztów

1. wojen aktywnych,

2. pasywnych (infrastruktury agenturalne),

3. dekolonizacji,

4. rewolucjonizowania, sekularyzowania, zmiany stylu życia na styl laicki,

5. wyścigu technologicznego kosmicznego, 5. podwodnego,

6. nawodnego,

7. powietrznego,

---

16 <https://gazetawroclawska.pl/wezwali-policje-do-pijanego-kierowcy-z-zemsty-spalono-im-mieszkanie-mordujac-cztery-osoby> IV 2021

17 To obszar zbioru ryzyka R, takich pojęć jak R = {PKB, komunizm, komunistyczne dopłacanie, gospodarka – centralizm i planowanie kontra chaos; katastrofy jak Covid-19, Młodziaki, wiara młodych w r. 1989+ w laicyzację, porządek, chaos, populacja, edukacja, 1989+, skale pomiarowe, wojna, sekularyzacja, technologie wysoko zaawansowane, populacja, komunizm, produkcja, aborcja, straty po 1989}.

18 Pokolenie wyedukowane w systemie randomizującym.

19 Język sow.gen. Cz. Kiszczaka realizowała Anna Radziwiłł.

## 8. łączności.<sup>20</sup>

Reasumując: Nie zdają sobie sprawy z

1. możliwości podwajania liczności polskich rodzin, jako **wskaźnika rozwoju ekonomicznego**,

2. ilości środków finansowych niezbędnych na podwojenie liczności polskich rodzin (z 20.5 mln w 1946 do ok. 40 mln; tzw. czas życia),

2a. podwojenie liczby mieszkań w dekadę lat 70.

2a1. Polska dopłacała rodzinom za wczasowanie się na wczasach świątecznych zimowych, wiosennych, letnich, profilaktycznych, sanatoryjnych.

2a1i. Krytykowali to wszyscy. Taki powstał styl mówienia (raczej kompulsja). – UD, UW, PC, ZChN, GW, TP, a nawet Niedziela.

Czy to błąd? IV 2021: Malta dopłaca wczasowiczom w ramach walki z Covid-19, po to, aby był ruch wypoczynkowy, Polska dopłacała pod wpływem komunistycznej doktryny, że lepiej jest dopłacić do wczasów, byle kobiety zaszyły w ciążę, bo i tak się to opłaca, gdyż to gwarantuje ruch w produkcji, to daje rozwój, ręce do pracy.

W r. 2033 powinno być około 80 mln, będzie 30, czyli pod sztandarem walki z aborcją wyaborcowano 50 mln – określa to miarę spadku PKB. Na ile więc niewydolny jest system z chaosu porządek? Łatwo oszacować. Sąd w USA zasądził 20 mln \$ odszkodowania za wadliwy puder kobiecy J&J. 20 mln x 50 mln = 100 tysięcy miliardów \$ = 400 tys. mld zł. Oznacza to – posługując się średnimi – roczną stratę, od r. 1989, literalnie 9 tys. mld zł, a uwzględniając pewne warunki minimalizujące – około 500 mld zł. Zgadza się to z wypowiedziami PiS z r. 2015 i 2016. Jak widać łatwo jest zweryfikować tezy polityczne (tu PiS w finansowym obszarze podziwianym przez Trumpa; abstrahuję tu od nienawiści, od rozgoryczenia, od nazywania dobrej zmiany – dojną zmianą, od nazywania PiS bolszewią, lewicą, lewactwem, PRL'bis, komuną, komunizmem, socjalizmem, sowieciarzami, od opcji zwalczania antykomuny, a nawet opozycji).

„Rząd J. Kaczyńskiego” (od 16 XI 2015) jest prześladowany za komunizm, a w tym dlatego (wymieńmy parę przyczyn niezadowolenia), bo wspiera matki, np. praca z przerwami, udogodnienia dla osób wychowujących małe dzieci, osób starszych, powracanie do PRL-wskiej liczby miejsc w żłobkach, matka+, maluch+, wyraźna maksymalizacja zysku minus (a nie +), pomoc – krytykowana – dla bezrobotnych, inwalidów, starszych, z zaburzeniami psychicznymi, opuszczających więzienia, ubogich, podnoszenie kwalifikacji. Jest krytykowany ze wszystkich stron:

1. Przez prawicę, czyli przez ludzi już zepsutych, żądających realizacji projektu (dostosowania się, akceptacji) UD-UPR<sup>21</sup>- ZChN- Ruch Stu – AWS – SLD itd. – w ramach walki o byt, wierzących w zbawczą moc ukłaskowania, w siłę z chaosu porządek.

2. Przez lewicę, czyli przez ludzi rozgoryczonych, którzy uznawali, że to są słuszne bezcenne lewicowe inicjatywy, ale że PiS (czyli rządy J. Kaczyńskiego) realizuje je zbyt powoli, a nawet, że te cele bojkotuje.

3. Przez łże lewicę, która zwalcza lewicowość (*wojtylizm*, *popiełuszkizm*, JPPII/JPS) udając, że lewicą jest tęcza, jakieś dziwactwa dzenderowskie, a nie lud, wiara, religijność, polskie encykliki, adhortacje, homilie np. Jerzego Popiełuszki (jeszcze nie świętego, ale świętym będzie), społeczeństwo, prorodzinnność, profabryczność, prowarsztatowość, proprodukcyjność.

20 Ten język, tu referowany, opanował całą strefę ponad 32-letniego społecznego rozwoju 1989-1921 (raczej mniemań o rozwoju). Widoczne jest to np. w każdej wypowiedzi na temat najbardziej zaawansowanych technologii, czyli technologii kosmicznych (wyścigu w kosmos).

21 Tu tylko UPR (Nasz Dziennik, Niedziela) nie dostosowywała się – przeciwnie realizowała kapitalizm na zasadzie wiary w niego. Natomiast pre-PO, czyli UD, UW, SLD, AWS to były partie dostosowawcze.

4. Przez ludzi kompletnie zdezorientowanych, naiwnych, istnych leninowskich „pożytecznych idiotów”, którzy uważali, że te bezcenne inicjatywy lepiej (niż rządy J. Kaczyńskiego) realizowałaby partia założona przez Płażyńskiego i Olechowskiego.

\* \* \*

#### **4. Recepty P. Zychowicza w historii, czyli nadzieja młodych na lepsze życie. Alternatywizm.**

Można to – tę fikcyjność rozwiązań historycznych<sup>22</sup> podawanych przez Zychowicza, które tak bardzo podobają się Młodziakom – przedstawić inaczej. Mianowicie Piotr Zychowicz występuje w roli proroka (prorok<sup>23</sup> nie uznaje i nie potrzebuje stylu *continuum*<sup>24</sup>) historii II W.Św., jej skutków i uważa, że ma receptę na uniknięcie II W.Św., a także jej skutków, zatem na lepszy byt młodych Polaków, bez tego, co się działo w II W.Św., tymczasem, o dziwo, w zupełnie prostych sprawach dzisiejszych (aktualnych) guru pokolenia Młodziaków nie ma żadnej recepty. I to jest probierzem jego konceptu w historii.

Zychowicza rady na współczesne czasy? – nie ma nic, bo to jest za trudne, ale poprawia historię, którym to poprawianiem wzbudza zachwyty eklektycznych nieuków, Młodziaków, którzy nie znają niczego z *wojtylizmu*, *popiełuszkizmu*.<sup>25</sup>

#### **5. Czy rady P. Zychowicza spełniają kryterium mądrości, prawdy, korespondencji z faktami?**

Ludzie z prostej edukacji minister Anny Radziwiłł słysząc proste recepty Piotra Zychowicza wpadają w *ekstazę*, uważają oni, że on świetnie poprawia historię. W rzeczywistości „poprawia” tak historię, że ją przekształcił w obszar „gdybania” w charakterze swoich rad.

System rynkowy oddaje walkowerem planowanie na rzecz kinetyki. Jest najprostszym systemem ze stu istniejących.<sup>26</sup> Te proste rady bardzo podobają się ludziom wyuczonym w systemie eklektycznym, wolnorynkowym, ale jednak ten historyk historii najnowszej, rozdający dobre rady nie potrafi przedstawić nawet jednego zdania na temat jak spełnić marzenie Młodziaków i poprawić chwilę dzisiejszą, zarządzanie dzisiejsze, TU I TERAZ, w tym trybie, w którym Młodziaki rozpoznają rzeczywistość.

Demaskuje to jego wizję historii – ewidentnie jako obszar „gdybania”, przytaczania prostych rad – i dziś wszystko wyglądałoby inaczej, gdyby wtedy posłuchali mądrych rad historyka Zychowicza. W ten sposób Zychowicz wykorzystuje w swojej karierze ukryte emocje odbiorców. W osobiwy

---

22 To są jakby itemy. Punkty. Cios. Jak na ringu.

23 Prorok jest zawsze ad hoc.

24 P. Zychowicz nie rozumie kultury polskiej, zresztą konsulat tego nie potrzebuje.

25 Studenci z r. 1989 po 32 latach od okrągłego stołu są zepsutymi rodzicami, mają już 52-57 lat, ale nie jest to pokolenie, które nabrało wojtyłowskiej inteligencji, operują językiem GW. W r. 1989+ byli oni przekonani, że z *chaosu porządek* jest panaceum w ekonomii i zarządzaniu państwem i że na tym polega wolność – na wolności w sensie ruchów Browna (rynek). W systemie z *chaosu porządek* obowiązuje chaotyczne dreptanie na podobieństwo molekuly z kropli atramentu wpuszczonej do menzurki. Po dwóch tygodniach cała menzura zabarwiła się na niebiesko. Przynajmniej wtedy, gdy ministrem szkolnictwa jeszcze nie była minister, co to chwaliła się, że edukuje uczniów na pastuchów. Żeby uczniowie obsługiwali krowy. Anna Radziwiłł. Komediancki sejm podoba się Młodziakom. Do poziomu nauczania z PRL młodzi nie chcą wracać, dyplomy kupują, a jako rodzice protestują, że za dużo wiedzy w szkołach. I to się podoba Młodziakom z Sejmu 1989+, wszak posłowie rekrutują się w 90 % z dołów społecznych, czyli nagannego awojtyłowskiego etosu zysku, korzyści, cynizmu autystycznego.

26 Tę świadomość miało pokolenie Jerzego Popiełuszki (JP), S’ 1980-89, pokolenie systemu JP/II/JPS.

sposób handluje konkretami historycznymi, czyli nadzieją, natomiast ... ta (ten jego styl, którym częściej Młodziaków) transakcja nie jest wystawiona na weryfikację empiryczną.

P. Zychowicz powiada tak: Byłoby dziś o niebo lepiej, gdyby nie błędy dokonane w najnowszej historii Polski, ale obawia się jakiegokolwiek kryterium aktualistycznego. Odsłania to podświadomościowe tło historii Zychowicza. Ponieważ P. Zychowicz bazuje na Freudyzmie, to jego układanka jest ad hoc: I to się podoba młodym, ponieważ młodzi mają silną dyspozycję do adhocowości. Odpowiada temu rąbanka, np. „Poszukuje się pracowników do fabryki, która ma nazwę z pięciu wyrazów: Panattoni Park Wrocław West Gate”.<sup>27</sup> Yellow Grass Tower Wrocław North.

Jego układanka nie spełnia kryterium mądrości, prawdy, **korespondencji z faktami**. Tego typu korespondencja, oraz korespondencja między teoriami, jest jedynym kryterium prawdy, prawdo-upodobania.

Zajmując się historią najnowszą, bazując na podświadomości młodych, że **gdyby nie głupi rodzice** i dziadkowie to byłoby dziś lepiej, Piotr Zychowicz pracuje w trybie obecnego adhocowego lokalistycznego konkretystycznego nie na miejscu doradzenia premierowi, posłom, prezydentowi (jest w stanie dać radę rządowi). – Jest w stanie tak doradzać i tego trybu nie chce zrealizować, ponieważ doskonale wie, że ci wszyscy doradcy niczego nie doradzają, że to co doradzają to same tautologie. Ich jałowość doskonale opisuje pandemia od II 2020.

Gdy 12 IV 2021 w TVP red. Jan Pospieszalski po raz pierwszy ujawnił skromne słówko na temat tzw. pandemii, to miliony Młodziaków doznało szoku i wystąpiło z oburzeniem na wzór posłanki Joanny Lichockiej, że będzie interweniować, aby nie było drugiej takiej debaty, która atakuje ...  
1) walkę z epidemią, 2) podważa politykę rządu, np. skuteczność noszenia maseczek ...<sup>28</sup>

Pospieszalski niezdarnie próbował rozszyfrować dziwne słowa ministra zdr. Niedzielskiego: „Nigdy nie wrócimy już do normalności”. W toku nieporadnego wyjaśniania, utrzymanego w trybie anestezjologa, zredukowano te słowa do – w języku potocznym: zaiste idiotycznego – oskarżenia, a mianowicie, że to Polacy wytwarzają pandemię, skoro oddychają na powietrzu i w kościołach bez maseczki. (W kościołach to nawet z maseczką).

Niebywałe, sprowadzono pandemię do ... maseczki: zablokowanie (od II 2020) leczenia się nie liczy. To Polacy są winni. Nie kasta profesorska.

Tak jak powiada „profesor” Simon: to katolicy sięją pandemię – jej nie wytwarzają błędne (od II 2020) decyzje niezlustrowanej, niezweryfikowanej „profesury”, która należąc do opcji „prawdziwościowej” PZPR-owskiej (a nie jak zdolniejsi lub bardziej uczciwi<sup>29</sup> Polacy do opcji anty-PZPR-wskiej) sama sobie odebrała stopień doktora.<sup>30</sup> Awansowano ludzi pospolitych bez

<sup>27</sup> gazetawroclawska.pl/ruszyła-wielka-inwestycja-przemysłowa-pod-wrocławiem-juz-szukaja-pracownikow

<sup>28</sup> W tej pierwszej krytykującej rząd audycji wystąpili Tomasz Wróblewski z Warsaw Enterprise Institute, skrytykował lockdowny; prawnik Piotr Schramm, prof. Zbigniew Martyka ze szpitala w Dąbrowie Tarnowskiej, prof. Zbigniew Hałat, b. wiceminister zdrowia.

<sup>29</sup> Kto nie zapisał się do PZPR? Albo zdolniejszy, bo nie potrzebował proteżowania, albo uczciwszy, albo jedno i drugie. Dr K. Morawiecki należał to tej trzeciej grupy – napisał wybitny doktorat, ponadto to był człowiek szalenie uczciwy.

<sup>30</sup> To byłby komentarz do Obiektu Zjawiskowego 28 V 1992. Przysięga doktorska obliguje do stałego poszukiwania prawdy. PZPR należy zaliczyć do obszaru polskiego wydziału kłamstwa komunistycznego. Komunistycznego, czy raczej antykomunistycznego, w rozumieniu homilii Jerzego Popiełuszki (JP), całego *wojtylizmu* i S' 1980-89, w rozumieniu Państwa Podziemnego JP/II/JPS, które zwalczało kłamstwa systemu PZPR-wskiego. Po przysiędze każdy, kto nie wystąpił z PZPR sam sobie odebrał stopnia doktora nauk, po prostu go unieważnił. Nie musiał, ale



odkryć, a więc nie autorów teorii, ale przemocą – z samego tytułu zasiadania w radach wydziałowych, przy jednoczesnym nieistnieniu niezależnej ścieżki awansowania dla autorów wielkich odkryć, całościowych teorii i hipotez naukowych, dla tych Polaków, którzy są wielkimi twórcami, ale są poza profesorską mafią rozdającą recenzowanie doktoratów, a nawet kontrolującą promotorstwa, od których to arbitralnych czynności niepotrzebnie uzależniono awansowanie.

Mąż królowej Anglii, Filip (w Polsce, od czasów II RP, obowiązuje zakaz<sup>31</sup> używania tytułów szlacheckich), mówił, że jest przeludnienie i że po śmierci, gdyby mógł wrócić, to chciałby być śmiertelnym wirusem – w stylu swojego syna, Karola, jeszcze jednego zwolennika eugeniki. To są wszystko zwykli materialści, ewentualnie z dewocyjną fasadą.

Trzeba mówić prawdę. Niewątpliwie to jest obowiązek wobec aktualności okresu pandemii, dziejących się od lutego 2020 – mówić prawdę.

## 6. Jak należy postępować z tzw. faktami?

Mówić prawdę znaczy dokonywać humanistycznego oceniania, czyli pogłębienia faktów, konkretów (tych itemów) i tylko niewyrobite umysły o ograniczonym polu poznawczym uważają, że wtedy dochodzi do rezygnowania z faktów, konkretów. To nawet nie wypada mówić „bez rezygnowania z faktów”. Wiedząc, że fakty, nawet w fizyce, ekonomii, zarządzaniu nie są gołe, należy je i uogólniać i interpretować. Dotyczy to formalnej pandemii lub „pandemii” od lutego 2020 (np. [www.experientia.wroclaw.pl](http://www.experientia.wroclaw.pl), por.: "Jak szczepienia zmieniają ludzkie DNA – wg teorii ks. Sedlaka"<sup>32</sup>).

Od lutego 2020 wszystkie komunikaty rządu są zafałszowane, wymagałyby oczyszczenia, które zawsze idzie przez teorię, czyli metodologię nauk, ową humanistykę, która i uściśla nauki empiryczne; te komunikaty (od II 2020) w istocie służą czemu innemu niż udają fakty – wielkiej globalnej grze.

Aczkolwiek testy PCR w ogóle nie służą do diagnozowania (wiemy o tym od II 2020), to rząd to w mediach starannie ukrywał codziennie w każdym komunikacie na temat zakażeń, wytwarzając wrażenie, że zajmuje się faktami o pandemii. Groźnej – nie ma leczenia żadnego, dlatego rząd zamyka przychodnie.

W każdym komunikacie na temat rzekomych danych, rzekomych faktów. – Niepotrzebnie to rząd ciągnął przez rok od II 2020 do II 2021 i dalej, bo już w lutym 2020 autorytety to zagadnienie wyjaśniały! Jakie autorytety? – atoli miłośnicy prawdy często wyprzedzają autorytety sztucznie wygenerowane, rządowe, beneficjentów grantów zagranicznych.

---

tak postanowił, dokonał takiego, a nie innego wyboru. Tak postanowił. Ale kara jest bardzo mała, ponieważ przez wiele lat korzystał z nienależnego awansu, który odrzucił.

31 Zakaz używania tytułów szlacheckich wprowadziła RP po 123 latach niewoli spowodowanej przez szlachtę. Bonaparte: Sami odebraliście sobie państwowość, bo wasza szlachta była przecież spowinowacana ze wszystkimi królami europejskimi.

32 Profesorowie (?) proponują płacenie za leczenie dla niezaszczepionych, np. Anna Piekarska (Rada przy premierze). Eklektyczka, bez odkryć naukowych mówi (30 IV, TVN24), że „płacenie zmotywuje tych, którzy obawiają się szczepienia”. Pewnym profesorom (?) nie są znane podstawy religijne i materializmu (marksizmu), które są tu zbieżne co do naruszania genotypu narodu.

Na przykład w krajach ustanowionych w Poczdamie <sup>33</sup>, jako imperium radzieckie, powstała infrastruktura – w partii tzw. komunistycznej <sup>34</sup> – tworzenia agentury przez wysyłanie na tzw. granty, czym też kontrolowano imperium radzieckie, „uwalniając” tę agenturę w dogodnym dla twórców ZSRR momencie (na tym polegała transformacja <sup>35</sup>).

Rząd zachowuje się tak (mówimy o „informacjach” o pandemii od II 2020), jakby był takim beneficjentem zagranicy, kopiuje ludzką protestancką konkretystyczną miernotę i dlatego (jako beneficjent grantów zagranicznych) musi się dostosować.

Rząd od lutego 2020 – przez ukrywanie w II 2020, a potem urzędowo – zakazał (a wcześniej w mediach ukrywał) leczenia amantadyną, którą lekarze leczą na Zachodzie. Amantadyną i innymi niezwykle łatwymi sposobami. Powstała niezwykła histeria, że wirus jest też niezwykły i że to dlatego zamknięto przychodnie, dostęp do lekarzy – z powodu niezwykłości wirusa. Trzeba czekać na zmiłowanie zbawców świata – na zbawcze koncerty. Jest też on (wirus) mnogi – rozmnaża się nie z powodu zablokowania leczenia (ale nie w gabinetach prywatnych, tam go nie ma), ale dlatego, bo przenika nawet przez maseczki. To po co walenie tych mandatów, za brak maseczki, każdemu kogo wypatrzy czujne oko policjanta. Zamiast ścigać przestępstwa, policja ściga ludzi. Policjanci się domyślają, że rząd poluje na Polaków i o tym wiedzą wszyscy świadomi, zdolniejsi. To uruchamia najgorsze instynkty wśród sadystów – oto typowa w internecie reakcja: „a niech się szczepią, niech chorują za swoją głupotę, niech zachorują na zanik kory mózgowej, zakrzepicę, niech odpadną”. To nawoływanie do sadyzmu, rasizmu.

---

33 Jałta nie ma znaczenia, wszystko mogło wyglądać inaczej po Jałcie, ponieważ czołgi amerykańskie z niecierpliwością grzały silniki pod Wałbrzychem, armia Pattona chciała zjechać z górki i zająć Wrocław, a w trzy dni przegonić Sowietów i zająć cały teren Polski po Szczecin. Nie widział on ku temu żadnych przeszkód i słał jasne komunikaty do Eisenhowera.

34 Władcy ZSRR wyjaśniali nie raz, że w ZSRR nie chodzi o żaden komunizm. Nierozumienie tego świadczy o niewolniczej powtarzalności sloganów przez tzw. ludzką miernotę, jak to mówił Jan Paweł II. I świadczy o niezdolności ludzkiej miernoty do geopolitycznego rozpoznawania rzeczywistości społecznej.

35 Celem okrągłego stołu było zakrycie (zaćmienie) tej gwiazdy.